

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. J.

przeciwko (...) S.A.

w S.

o rentę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 22 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 222/15

1. prostuje oczywistą omyłkę zaskarżonego wyroku w ten sposób, że dotychczasowemu jego punktowi II o treści: „oddala powództwo w pozostałej części” nadaje oznaczenie IIa;
2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:
 - a) wymienioną w punkcie I kwotę 16.335 zł podwyższa do kwoty 69.685 zł (sześćdziesiąt dziewięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt pięć złotych),
 - b) wymienioną w punkcie II kwotę 537 zł podwyższa do kwoty 1.882,65 zł (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt dwa złote i sześćdziesiąt pięć groszy),
 - c) wymienioną w punkcie III kwotę 1.207 zł podwyższa do kwoty 5.401 zł (pięć tysięcy czterysta jeden złotych), a wyrazy „tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej części powództwa” zastępuje wyrazami: „tytułem zwrotu kosztów procesu”,

d) wymienioną w punkcie IV kwotę 1.591 zł obniża do kwoty 672,23 zł (sześćset siedemdziesiąt dwa złote i dwadzieścia trzy grosze),

e) wymienioną w punkcie V kwotę 730 zł podwyższa do kwoty 2.250,54 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych i pięćdziesiąt cztery grosze),

f) eliminuje punkt VI zaskarżonego wyroku;

3. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości;

4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

5. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 3.585 zł (trzy tysiące pięćset osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem opłaty od uwzględnionej apelacji powoda, od której ten był zwolniony.

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Hanna Nowicka de Poraj

Sygn. akt I ACa 428/17

UZASADNIENIE

T. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w S., po ostatecznym ukształtowaniu żądania, domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 99.196 zł tytułem renty wyrównawczej za okres od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu od kwoty 70.525,28 zł, a od pozostałej kwoty od dnia rozszerzenia pozwu pismem procesowym z dnia 10 listopada 2016 r. oraz renty miesięcznej w kwocie 2043,53 zł począwszy od lutego 2015 r., płatnej z góry do 1-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, a nadto zasądzenia kosztów procesu. Na uzasadnienie swego żądania powód powołał, iż będąc pasażerem samochodu w dniu 18 marca 2008 r. uległ wypadkowi drogowemu i doznał uszkodzenia ciała, a sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Z tego tytułu sprawie sygn. I C 3179/10 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził na jego rzecz od pozwanego zadośćuczynienie oraz rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. Na skutek doznanych w wypadku obrażeń powód utracił możliwość pracy w gospodarstwie rolnym, które wcześniej prowadził, a renta otrzymywana z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie rekompensuje mu w całości utraconych dochodów. Dochodzona obecnie renta stanowi różnicę pomiędzy utraconymi dochodami, jakie powód mógłby uzyskać z prowadzenia gospodarstwa rolnego a otrzymywaną rentą. Jako podstawę wyliczenia utraconych dochodów powód podał przeciętny dochód z pracy w indywidualnych gospodarstwach rolnych wynikający z obwieszczenia Prezesa GUS.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwany uznał swą odpowiedzialność za skutki wypadku co do zasady, zarzucał jednak, że roszczenie, jako zgłoszone po raz pierwszy w pozwie nie jest jeszcze wymagalne, co czyni bezzasadnym żądanie zasądzenia odsetek. Nadto pozwany zarzucał, że powód nie wykazał, iż jego stan zdrowia uniemożliwia wykonywanie jakiejkolwiek pracy, powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności i jest zdolny do wykonywania pracy w warunkach pracy chronionej, a zatem jest zobowiązany do wykorzystania tej możliwości uzyskiwania dochodów. Powód nie wykazywał aktywności w poszukiwaniu pracy, nie skorzystał też z proponowanej przez pozwanego rehabilitacji. Pozwany podnosił także, że ogłoszony przez Prezesa GUS przeciętny dochód w indywidualnych gospodarstwach rolnych nie może stanowić podstawy ustalenia wysokości utraconego przez pozwanego dochodu.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powoda T. J. kwotę 16.335 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2015 r., z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty, rentę w kwocie 537 zł tytułem

utrąty zdolności do pracy zarobkowej, płatną miesięcznie z góry do 1-go dnia każdego miesiąca, począwszy od 1 lutego 2015 roku, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.207 zł tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej części powództwa, nakazał ściągnąć z zasądanego na rzecz powoda roszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.591 zł tytułem nieuiszczonych wydatków od oddalonej części powództwa, nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 730 zł tytułem wydatków od uwzględnionej części powództwa oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Uzasadniając powyższe orzeczenie sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 marca 2008 roku doszło do wypadku drogowego, w którym P. J. kierujący samochodem marki O. (...) numer rejestracyjny (...) nie dostosował prędkości i techniki jazdy do panującej na drodze sytuacji, wpadł w poślizg, stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo poruszającym się z przeciwnego kierunku samochodem marki V. z przyczepą. Pasażerem pojazdu marki O. (...) był T. J., który podczas tego zdarzenia doznał szeregu obrażeń ciała. Dochodzenie w sprawie wypadku zostało umorzono z uwagi na brak wniosku o ściganie pochodzącego od osoby poszkodowanej, to jest T. J., będącego ojcem sprawcy wypadku – P. J..

Na skutek wypadku powód doznał urazu wielonarządowego, wieloodłamowego złamania prawej kości udowej, złamania kości promieniowej kończyny górnej prawej, krwiaka podczepcowego okolicy potylicznej. Bezpośrednio z miejsca zdarzenia nieprzytomny T. J. został przewieziony na oddział anestezjologii i intensywnej terapii Wojewódzkiego Szpitala (...) w R.. Następnego dnia, to jest 19 marca 2008 roku został przekazany do oddziału chirurgii urazowo- ortopedycznej tego szpitala, gdzie przebywał do dnia 3 kwietnia 2008 roku. U powoda zastosowano leczenie operacyjne- wycięcie rany uda, krwawą repozycję i usunięcie wolnych fragmentów kości, stabilizację dwiema śrubami i systemem mono-tube kości udowej prawej oraz bezkrwawą repozycję kości promieniowej prawej i stabilizację przy pomocy drutów K. W dniu 28 marca 2008 roku przeprowadzono u T. J. bezkrwawą repozycję złamania nadkłykciowego kości udowej prawej. Kolejny pobyt powoda w oddziale chirurgii urazowej ortopedycznej, z uwagi na dalsze leczenie złamania nad- i przedkłykciowego kości udowej prawej oraz złamania dalszej nasady kości promieniowej prawej, miało miejsce od dnia 14 maja 2008 roku do 19 maja 2008 r. W dniu 11 marca 2009 roku T. J. został ponownie przyjęty na oddział chirurgii urazowej ortopedycznej Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. na okres do dnia 13 marca 2009 roku. Usunięto wówczas z operacyjnie zespolenie zewnętrzne mono-tube i założono opatrunek gipsowy biodrowy. T. J. został wypisany ze szpitala z zaleceniem, że za 4 do 6 tygodni pacjent będzie mógł być dalej leczony na oddziale ortopedycznym.

Obecnie na skutek przebytego złamania dalszej przynasady i nasady kości udowej doszło u powoda do zrostu odłamów w nieprawidłowym ustawieniu, wtórnych zmian zwyrodnieniowych w stawie kolanowym z dużym, bolesnym ograniczeniem zgięcia do 30 stopni i przewlekłego zapalenia kości udowej z czynną przetoką, wydzielającą treść surowiczo-ropną. Czynny, wieloletni proces ropny w konsekwencji może być przyczyną powstania skrobiawicy narządów mięszkowych. Te zmiany w stawie kolanowym kwalifikują się do leczenia operacyjnego, do którego przeciwwskazaniem jest jednak czynne, przewlekłe zapalenie kości udowej. Osłabienie siły mięśniowej kończyny dolnej przy istniejącym skróceniu bezwzględny kończyny o 5 cm stanowi dodatkowe utrudnienie w poruszaniu się powoda. Z tego powodu chód jest bardzo ograniczony i niewydolny, odbywa się za pomocą kul. Skrócenie kończyny wymaga wyrównania obuwiem ortopedycznym. W przypadku przedramienia prawego ze zrostem złamania z przemieszczeniem odłamów i ograniczeniami ruchów stanowi duży problem człowieka praworęcznego, jakim jest powód. Z uwagi na obecny stan zdrowia powód T. J. nie kwalifikuje się do żadnej pracy zarobkowej, również wyuczonym zawodzie. Orzeczeniem Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 13 lutego 2014 roku powód został zaliczony do umiarkowanego z umiarkowanego stopnia niepełnosprawności do dnia 28 lutego 2017 roku. Z treści orzeczenia wynika, że powód jest zdolny do pracy w warunkach pracy chronionej.

T. J. z zawodu jest mechanikiem. Wraz z żoną zamieszkuje w M.. W wdacie wypadku powód prowadził własne gospodarstwo rolne o powierzchni 8,90 hektara, użytkował także gospodarstwo powierzchni 1,49 hektara oraz zajmował się wraz z żoną wychowaniem dzieci.

W 2008 roku z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego powód wraz z żoną uzyskali dochód wysokości 28.398 zł, w 2009 roku 25.248 zł, w 2010 roku 21.110 zł. W dniu 13 września 2010 roku T. i E. J. zawarli z W. H. (1) umowę dzierżawy na okres 10 lat na grunt własny o powierzchni 8,90 ha fizycznego i na grunt użytkowany o powierzchni 1,49 ha fizycznego.

Decyzją Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 30 października 2008 roku powodowi została przyznana renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 września 2008 roku do dnia 31 października 2010 roku w wysokości 421,42 zł miesięcznie.

Decyzją z dnia 24 lutego 2009 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał T. J. prawo do zasiłku pielęgnacyjnego do dnia 31 października 2010 roku w kwocie 163,15 zł, który został następnie podniesiony do kwoty 181,10 zł. Wysokość renty rolniczej T. J. w 2012 roku wynosiła 1004,49 zł, w 2013 roku 1054,88 zł, w 2014 roku 1072,10 zł.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2012 roku sprawie o sygnaturze akt I C 3179/10 Sąd Okręgowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) Towarzystwa (...) na rzecz powoda T. J. tytułem zadośćuczynienia kwotę 150.000 zł, kwotę 40.520 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 4 kwietnia 2008 roku do dnia 29 lutego 2012 roku oraz rentę w wysokości 820 zł miesięcznie, płatną z góry do 19 dnia każdego miesiąca począwszy od dnia 1 marca 2012 roku z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności z tytułu zwiększonych potrzeb..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu zeznania świadka W. H. (2), zeznania powoda T. J., opinię biegłego ortopedy, opinię biegłego fizjoterapeuty, opinię biegłego w zakresie rolnictwa, informację z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w zakresie otrzymywanych dopłat, informację z KRUS dotyczącą wysokości pobranego świadczenia rentowego, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, decyzję KRUS o wysokości renty rolniczej.

W swych rozważaniach Sąd Okręgowy powołał jako podstawę odpowiedzialności pozwanego przepisy art. 435 § 1 w zw. z art. 436 k.c. oraz art. 34 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Jako podstawę roszczenia o rentę sąd powołał przepis art. 444 § 2 k.c. stwierdzając, że renta z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy zarobkowej ma wyrównać różnicę między dochodami, jakie poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie miało miejsca, a dochodami, jakie może on uzyskać po zdarzeniu szkodzącym. Istotna jest przy tym nie sama tylko utrata zdrowia, ale rzeczywista utrata zdolności zarobkowania. Sąd stwierdził, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy tak w gospodarstwie rolnym, jak i w wyuczonym zawodzie, może jednak podejmować pracę w warunkach pracy chronionej. Przed wypadkiem powód prowadził gospodarstwo rolne, a dochody z tego gospodarstwa były źródłem jego utrzymania. Obecnie otrzymuje rentę z KRUS. Różnica pomiędzy dochodami, jakie powód uzyskiwałby, gdyby nie wypadek, a rentą z KRUS, stanowi podstawę ustalenia wysokości zasądzonej renty.

Dochodowość gospodarstwa powoda sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu rolnictwa. Gdyby nie zdarzenie szkodzące powód uzyskałby z gospodarstwa: za okres od stycznia 2012 r. do stycznia 2013 r. dochód w wysokości 38.500 zł, za okres od stycznia 2013 r. do stycznia 2014 r. dochód w wysokości 37.586 zł, a za okres od stycznia 2014 r. do stycznia 2015 r. dochód w wysokości 35.457 zł. Zatem dochód za okres od stycznia 2012 r. do stycznia 2015 r. wyniósłby 111.543 zł. Kwotę tę sąd I instancji pomniejszył o 3.208 zł, to jest miesięczny dochód z gospodarstwa, jaki powód uzyskałby w styczniu 2012 r., co dało łączny dochód za okres, za który powód domaga się skapitalizowanej renty, w wysokości 108.335 zł. Renta otrzymana przez powoda w roku 2012 wynosiła 1004,49 zł miesięcznie, w roku 2013 wynosiła 1054,88 zł miesięcznie, a w roku 2014 wynosiła 1054,88 zł miesięcznie. Zatem we wskazanym wyżej okresie powód otrzymał łącznie rentę w wysokości 38.650 zł. Różnica pomiędzy utraconymi dochodami a otrzymaną rentą za cały dochodzony okres wyniosła zatem 69.685 zł, a różnica pomiędzy miesięcznymi średnimi dochodami a średnią wysokością renty wyniosła 2.056 zł. Ponieważ powód prowadził gospodarstwo wspólnie z żoną, a nadto powód

nie wykorzystuje zachowanej zdolności do pracy w warunkach pracy chronionej, ustalone tak kwoty sąd I instancji pomniejszył czterokrotnie, otrzymując w ten sposób kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem.

Uzasadniając orzeczenie o kosztach postępowania sąd I instancji powołał przepisy art. 98 i art. 100 k.p.c., i wskazał, że powód wygrał sprawę w 25%, a zatem została na jego rzecz zasądzona taka część opłaty, jaka uiszczył od pozwu. W takich też proporcjach zostały od stron ściągnięte poniesione przez Skarb Państwa wydatki na koszty opinii biegłych.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 53.350 zł skapitalizowanej renty za okres od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. oraz co do kwoty 1.529 zł renty miesięcznej za okres od dnia 1 lutego 2015 r., wraz z odsetkami od tych kwot. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wywiedzenie przez sąd I instancji błędnych wniosków, które pozostają w sprzeczności z doświadczeniem życiowym, a przede wszystkim poprzez przyjęcie, że powód pomimo całkowitej niezdolności do żadnej pracy zarobkowej, również w wyuczonym zawodzie mechanika samochodowego oraz w zawodzie rolnika, może podjąć zatrudnienie w zakresie zachowanej zdolności do pracy w warunkach chronionych; sprzeczność ustaleń sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez przyjęcie, że powód nie jest zdolny do wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, jak i w zawodzie wyuczonym w sytuacji, kiedy biegły wskazuje, iż powód nie kwalifikuje się do żadnej pracy zarobkowej, również w wyuczonym zawodzie;

- naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie przyczyn, na których sąd oparł rozstrzygnięcie w zakresie możliwości podjęcia przez powoda pracy zarobkowej;

- naruszenie art. 444 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że powód mógł i powinien wykorzystać zachowaną zdolność do pracy w warunkach pracy chronionej i w związku z tym pomniejszenie wskazanych kwot czterokrotnie.

Nadto w uzasadnieniu zarzutów apelacji powód zakwestionował ustalenie sądu, jakoby dochód z gospodarstwa nie był wyłącznie dochodem powoda, gdyż powód prowadził gospodarstwo wspólnie z żoną.

W konkluzji powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dalszej kwoty 53.350 zł tytułem skapitalizowanej renty od dnia 21 stycznia 2012 r. do dnia 31 stycznia 2015 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 26 stycznia 2015 roku oraz dalszej kwoty 1.529 zł renty płatnej z góry do 1-go dnia kalendarzowego każdego miesiąca, począwszy od dnia 1 lutego 2015 r. tytułem renty tytułem utraty zdolności do pracy zarobkowej, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat. Jako żądanie ewentualne powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w części orzekającej o kosztach postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

- naruszenie art. 6 w zw. z art. 444 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód wykazał zasadność domagania się renty wyrównawczej w wysokości 537 zł miesięcznie w okresie od 1 lutego 2015 r. oraz skapitalizowanej renty w wysokości 16.335 zł w okresie od 21 stycznia 2012 r. do 31 stycznia 2015 r.;

- naruszenie art. 354 § 2 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez pominięcie faktu, iż powód ma obowiązek minimalizowania rozmiarów szkody;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów i poczynienie dowolnych ustaleń w sprawie, a zwłaszcza w zakresie możliwości osiągania dochodów przez powoda;

- naruszenie art. 98 w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania mimo uwzględnienia powództwa jedynie w 25%.

W konkluzji pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Obie strony wnosiły o oddalenie apelacji strony przeciwnej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do rozważań dotyczących merytorycznego rozpoznania sprawy i zarzutów podniesionych w apelacjach dostrzec trzeba, że sąd I instancji w zaskarżonym wyroku popełnił oczywistą omyłkę w zakresie numeracji jego kolejnych punktów. W szczególności wyrok zawiera dwa punkty oznaczone liczbą „II”, a to punkt zasądający bieżącą rentę i następujący po nim punkt oddalający częściowo powództwo. Na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny sprostował tę omyłkę oznaczając drugi z tych punktów liczbą „IIa”.

Trafnie powód kwestionuje ustalenia faktyczne sądu I instancji co do możliwości podjęcia przez niego pracy w warunkach chronionych oraz co do ustalenia wspólnego osiągania przed wypadkiem dochodu z gospodarstwa rolnego przez powoda i jego żonę. Ten ostatni zarzut nie został wprawdzie wyekspozowany we wstępnej części apelacji, ale wyraźnie został postawiony w części zawierającej uzasadnienie zarzutów.

Odnosnie zdolności powoda do pracy zauważyć należy, że tak opinia biegłego lekarza ortopedy (k. 153-154), jak i opinia biegłego lekarza fizjoterapeuty (k. 160-162) zawierają jednoznaczne stwierdzenia, iż powód nie kwalifikuje się do żadnej pracy zarobkowej. Zawarte w tych opiniach stwierdzenia dotyczące pracy zarobkowej w wyuczonym zawodzie oraz pracy w gospodarstwie rolnym nie stanowią zawężenia obszaru niezdolności powoda do pracy, ale jest jedynie egzemplifikacją odnoszącą się do tych obszarów, w których ewentualne podjęcie pracy przez powoda wiązałoby się z jego dotychczasowymi kwalifikacjami. Takie sformułowanie oznacza, że powód nie może podjąć także i pracy zarobkowej w warunkach chronionych. Z kolei orzeczenie Lekarza Rzeczoznawcy KRUS z dnia 8 kwietnia 2013 r. stwierdza całkowitą niezdolność powoda do pracy w gospodarstwie rolnym (k.103). To ostatnie orzeczenie oczywiście dotyczy tylko zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, gdyż tylko taki zakres zdolności powoda a do pracy był przedmiotem badania dla potrzeb KRUS. Zdolność powoda do podjęcia pracy w warunkach pracy chronionej wynika wyłącznie z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, jakie zostało wydane w dniu 13 lutego 2014 r. przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności w O. (k. 39). Sąd I instancji w żaden sposób nie wyjaśnia, dlaczego daje temu orzeczeniu prymat przed opiniami biegłych lekarzy wydanymi na zlecenie sądu. Tymczasem powołane orzeczenie nie zawiera żadnych stwierdzeń, z których wynikałoby dlaczego powód miałby zostać uznany za zdolnego do pracy w warunkach chronionych, natomiast ewentualna weryfikacja tych przyczyn i stanu zdrowia powoda w procesie cywilnym, może nastąpić jedynie poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Sporządzone na zlecenie sądu opinie biegłych lekarzy zawierają analizę urazów doznanych przez powoda i ich skutków, aktualnego stanu zdrowia powoda, a w konsekwencji przedstawiają wnioski co do kwestii zdolności powoda do pracy oparte na takim materiale. Co więcej, opinie te nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron procesu. Nie sposób więc zaakceptować sprzecznego z wnioskami tych opinii ustalenia poczynionego na podstawie wyżej powołanego orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w O.. Zatem ustalić należało, że powód nie jest zdolny do żadnej pracy zarobkowej, w tym pracy w warunkach chronionych.

Na marginesie trzeba jedynie zauważyć, że nie sama zdolność do podjęcia pracy w warunkach pracy chronionej, ale realna możliwość jej podjęcia, mogłaby decydować o przyjęciu, że powód nie wykorzystuje swych możliwości zarobkowych. Tymczasem zwykle doświadczenie życiowe wskazuje, że w niewielkich miejscowościach, a w takiej mieszka powód, zwykle nie ma zakładów pracy chronionej, zaś w stanie zdrowia powoda stwierdzonym opiniami biegłych ewentualny dojazd do pracy w innej miejscowości stanowiłby dla powoda istotną dolegliwość fizyczną i wiązałoby się ze znaczącymi kosztami.

W konsekwencji brak było podstaw do przyjęcia, że powód posiada możliwość uzyskiwania zarobków, której to możliwości nie wykorzystuje. W odniesieniu do możliwości uzyskiwania dochodów przez powoda można było natomiast rozważać kwestie związane z oddaniem gospodarstwa osobie trzeciej w tzw. dzierżawę nieregularną, a w szczególności czy oddanie tego gospodarstwa innej osobie bez obowiązku uiszczania czynszu, a tylko w zamian za ponoszenie podatków i innych ciężarów związanych z posiadaniem gruntu (art. 708 k.c.) było uzasadnione w okolicznościach sprawy i nie stanowiło rezygnacji z możliwych do osiągnięcia dochodów. Ta kwestia nie została jednak podniesiona w apelacji, a jako dotycząca ustaleń faktycznych nie może zostać podjęta przez sąd II instancji bez stosownego zarzutu.

Bezasadnym jest zarzut pozwanego dotyczący niewykorzystania przez powoda możliwości rehabilitacji, która przez pozwanego była powodowi oferowana. Przede wszystkim stwierdzić trzeba, że ogólnikowość powoływanych przez pozwanego propozycji w tym przedmiocie nie daje podstaw do przyjęcia, że proponowany udział w zajęciach mógłby spowodować chociażby częściowe odzyskanie przez powoda zdolności do pracy. Niezależnie od tego trzeba jednak mieć na uwadze, że w świetle niekwestionowanej opinii biegłego lekarza fizjoterapeuty, z uwagi na stan zdrowia powoda i występujące liczne przeciwwskazania, zakres zabiegów fizjoterapeutycznych jest bardzo mocno ograniczony – celowe jest jedynie stosowanie zabiegów laseroterapii w celu przyspieszenia gojenia rany. Co więcej, także orzeczenie Lekarza Rzeczoznawcy KRUS (k. 103) stwierdza, że powoda nie kwalifikuje się na rehabilitację leczniczą realizowaną przez KRUS. Zatem w świetle tej opinii nie sposób przyjąć, że bliżej niesprecyzowane co do rodzaju i zakresu zabiegi rehabilitacyjne byłyby w stanie zdrowia powoda w ogóle dopuszczalne, a tym bardziej, że przyczyniłyby się one do chociażby częściowego odzyskania zdolności do pracy.

Korekty wymagają także ustalenia sądu I instancji odnośnie kwestii prowadzenia gospodarstwa rolnego przez powoda wspólnie z żoną. Pomniejszenie renty z tej przyczyny jest wynikiem uwzględnienia zarzutu pozwanego, że gospodarstwo należało do małżonków, a zatem dochód powoda wynosił jedynie 50% całości dochodów gospodarstwa. Taki zarzut jest już w samym założeniu błędny. W sytuacji gdy małżonkowie pozostają w ustawowym małżeńskim ustroju majątkowym (a w rozpoznawanej sprawie brak jakichkolwiek podstaw twierdzeń, że nie miało to miejsca) szkoda wynikająca z całkowitej lub częściowej utraty zdolności do pracy w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. nie może być rozumiana jako utrata li tylko połowy dochodów uzyskiwanych przez małżonka. Stosownie do art. 30 § 2 pkt 1 i 2 k.r. i op. do majątku wspólnego należy pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków oraz dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków. Prawo małżonków do majątku wspólnego ma charakter niepodzielny, póki wspólność ta istnieje (art. 35 k.r. i op.). Zatem utrata dochodów jest utratą przez każdego z małżonków mającej niepodzielnie wejść do majątku wspólnego określonej wartości. Niezależnie od tego, patrząc przez pryzmat funkcji przepisu art. 444 § 2 k.c., stwierdzić trzeba, że celem renty z art. 444 § 2 k.c. jest doprowadzenie do sytuacji osoby poszkodowanej jak najbardziej zbliżonej do tej, która miałaby miejsce, gdyby do uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia spowodowanego czynem niedozwolonym nie doszło. Zatem, jeżeli została utracona możliwość zarobkowania przez jednego z małżonków, istotnym jest, że stosowna kwota ubyła z budżetu rodziny. Tak patrząc na rozważany problem badać trzeba, czy utrata zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym przez jednego z małżonków spowodowała zaniechanie prowadzenia tego gospodarstwa i utratę dochodów, a nie jaki był status prawny tego gospodarstwa i czy w gospodarstwie pracował tylko jeden z małżonków, czy też oboje.

W rozpoznawanej sprawie niewątpliwym jest, jakkolwiek nie stało się to przedmiotem ustaleń sądu I instancji, że to głównie powód wykonywał pracę w gospodarstwie rolnym, a członkowie rodziny jedynie mu w tym pomagali. Żona powoda pracowała zawodowo na kolei. Niezdolność powoda do pracy spowodowała konieczność zaniechania prowadzenia gospodarstwa. Takie fakty jednoznacznie wynikają tak z oświadczeń procesowych powoda złożonych w trakcie przesłuchania informacyjnego i niezaprzeczonych, jak też z zeznań świadka W. H. (3) i zeznań powoda. Pozwany nie przeczył twierdzeniom powoda, że doznane przez niego uszkodzenia ciała spowodowały zaniechanie prowadzenia gospodarstwa i nie twierdził, że możliwym byłoby dalsze jego prowadzenie przez żonę powoda, a jedynie z faktu, że było to wspólne gospodarstwo powoda i jego żony, wywodził zarzut, że powód miał prawo jedynie do połowy

dochodu. W świetle wyżej przedstawionych rozważań brak było jednak podstaw do uznania, że zasądzana na rzecz powoda renta ma ulec obniżeniu z tej przyczyny.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny modyfikuje i uzupełnia ustalenia faktyczne sadu I instancji w wyżej wskazanym zakresie, akceptując je w pozostałej części.

Ustalenia powyższe czynią bezzasadnymi zarzuty apelacji pozwanego dotyczące rozstrzygnięcia sprawy co do istoty.

Pomimo wyżej przedstawionej modyfikacji ustaleń sadu I instancji i połączonych z tym wywodów, apelacja powoda nie jest zasadna w całości. Trafnie apelujący kwestionuje czterokrotne obniżenie renty wynikające z przyjęcia przez sąd I instancji, że powód nie wykorzystywał w pełni możliwości minimalizowania szkody oraz że jego szkodę stanowi jedynie połowa utraconych dochodów z gospodarstwa rolnego. W świetle wyżej przedstawionych rozważań nie budzi wątpliwości, że brak było podstaw do obniżania renty powoda z tej przyczyny. W sytuacji gdy ustalona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wysokość dochodów z gospodarstwa rolnego powoda, których osiągnięcie w okresie objętym żądaniem skapitalizowanej renty należałoby prognozować, gdyby nie zaniechanie jego prowadzenia spowodowane wypadkiem, któremu uległ powód, a wysokość renty otrzymanej przez powoda z KRUS nie jest kwestionowana w apelacji, wysokość skapitalizowanej renty z tytułu utraty dochodów powinna wynosić różnicę pomiędzy tymi kwotami wyliczoną przez sąd I instancji, to jest kwotę 69.685 zł. Poprzez podniesienie zasądzonej w punkcie I zaskarżonego wyroku kwoty 16.335 zł do takiej sumy, a zatem zgodnie z wnioskiem apelacji powoda, należało zmienić zaskarżony wyrok.

Odmienne przedstawia się sytuacja dotycząca renty bieżącej, dochodzonej za okres od 1 lutego 2015 r. i na przyszłość. Wyliczając wysokość tej renty sąd I instancji przyjął za jej podstawę średni dochód miesięczny z gospodarstwa powoda za okres od stycznia 2012 r. do stycznia 2015 r., który wynosił 3.098 zł oraz średnią wysokość renty otrzymywanej przez powoda w tym samym okresie, to jest kwotę 1042 zł, a otrzymaną w ten sposób różnicę 2.056 zł następnie bezzasadnie pomniejszył czterokrotnie. Stąd powód w apelacji domaga się podwyższenia zasądzonej renty do kwoty 2.056 zł. Tymczasem takie wyliczenie sadu I instancji dotknięte jest błędem. W szczególności, na co trafnie w swej apelacji zwraca uwagę pozwany, prognozowany roczny dochód z gospodarstwa powoda systematycznie, z każdym rokiem obniżał się, natomiast otrzymywana przez powoda renta z KRUS wzrastała. W konsekwencji w ostatnim okresie objętym ustaleniami sadu I instancji, to jest w 2014 r. dochód ten wynosił 2.954,75 zł miesięcznie, zaś renta 1.072,10 zł miesięcznie. Żadna ze stron nie przedstawiła twierdzeń ani dowodów wskazujących, że w 2015 r. dochód ten lub wysokość renty z KRUS w stosunku do ostatniego okresu uległyby zmianie. W świetle wynikającej z opinii biegłego tendencji do obniżania się dochodu z gospodarstwa rolnego, brak jest podstaw do przyjęcia za podstawę wyliczeń bieżącej renty średniego dochodu z 3 lat, ale należało za taką podstawę przyjąć dochód z ostatniego roku. Zatem bieżącą rentą miesięczną od lutego 2015 r. wynosić powinna 1.882,65 zł (2.974,75 zł – 1.072,10 zł), a nie 2.056 zł, jak tego dochodzi w apelacji powód. Do takiej zatem kwoty należało podwyższyć rentę zasądzoną w punkcie II zaskarżonego wyroku, natomiast w pozostałej części apelację powoda oddalić.

Zmiana wyroku co do wysokości dochodzonego roszczenia powoduje także zmianę orzeczenia o kosztach procesu. Mającą powód, że w wypadku częściowego uwzględnienia żądań pozwu koszty te należało rozliczyć proporcjonalnie, stosownie do art. 100 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów sądowych nieuiszczonych przez strony stosowanie do art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Niemniej jednak uwzględnienie ostatecznie żądań pozwu z przeważającej części czyni bezzasadnym żądanie apelacji pozwanego powiązane z tym zarzutem. Łączna wartość dochodzonego przez powoda roszczenia wynosiła 120.162,36 zł. Ostatecznie uwzględnione zostało żądanie o wartości 92.276,80 zł, to jest 77% dochodzonego roszczenia. Powód uiszczył opłatę od pozwu w kwocie 4.830 zł, zaś po uwzględnieniu rozszerzenia żądania pozwu opłata ta powinna wynieść 6.009 zł. Z tej kwoty powoda powinno obciążać 23%, to jest suma 1.328 zł, zaś reszta opłat powinna obciążać pozwanego. Zatem pozwany jest obowiązany zwrócić powodowi z tytułu uiszczonych opłat kwotę 3.448 zł. Koszty zastępstwa procesowego przed sądem I instancji po każdej stronie wyniosły 3.617 zł. Pozwany powinien zwrócić powodowi 77% tej kwoty, to jest 2.785 zł, zaś powód pozwanemu 23% tej kwoty, to jest 832 zł. Różnica pomiędzy kwotami, jakie pozwany powinien zwrócić powodowi i powód pozwanemu, wynosi 5.401 zł i taką kwotę należało zasądzić od pozwanego na

rzecz powoda, stosownie zmieniając punkt III zaskarżonego wyroku oraz eliminując punkt VI. Stosownie do wyżej przedstawionej proporcji należało też rozliczyć wyłożone przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłych, które wyniosły łącznie 2.922,77 zł. Z tej kwoty powoda powinno obciążać 23%, to jest 672,23 zł, a pozwanego 77%, to jest 2.250,54 zł. Zatem odpowiednio zmieniono kwoty, których ściąganie zostało nakazane w punktach IV i V zaskarżonego wyroku.

Z powyższych przyczyn, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w częściowym uwzględnieniu apelacji powoda zmieniono zaskarżony wyrok, zaś na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanego w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. i uwzględniając że powód uległ w postępowaniu apelacyjnym w nieznacznej części zasądzone od pozwanego na rzecz powoda całość kosztów zastępstwa procesowego przed sądem II instancji, to jest kwotę odpowiadającą stawce minimalnej określonej przepisami § 2 pkt 6 w zw. § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia apelacji.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściąganie od pozwanego opłaty od uwzględnionej części apelacji powoda, od której był on zwolniony.

SSA Barbara Górczanowska SSA Andrzej Struzik SSA Hanna Nowicka de Poraj